

w normalnych stosunkach dyplomatycznych z NRF, posiada następnie rozbudowaną sieć placówek konsularnych i przedstawicielstw handlowych z dziesiątkami innych państw, zawiera umowy międzynarodowe, uczestniczy w pracach szeregu organizacji międzynarodowych: zakres obrotu międzynarodowego, w którym partycypuje NRD, rozszerza się z każdym rokiem⁴.

Warto w końcu — przy ocenie stanowiska zachodniemieckiej nauki prawa międzynarodowego w stosunku do NRD — zwrócić uwagę na okoliczność, że nauka ta posiadająca za sobą, jak bodaj w żadnym innym kraju, szczególnie silne i długotrwałe tradycje w zakresie postawy pozytywistycznej w stosunku do zjawisk międzynarodowoprawnych, nauka, która tylekrotnie w przeszłości gorliwie służyła imperialistycznej polityce niemieckiej pomagając jej w prawnym sankcjonowaniu stanów faktycznych, będących rezultatem przemocy w stosunku do narodów słabszych, obecnie — gdy stan faktyczny jest niekorzystny dla kontynuowania ekspansji imperialistycznej — na pełnych żaglach mknie ku swoiście zresztą pojmowanym koncepcjom prawa natury i legitymizmu, by w ten sposób podpieierać tezy rządu bońskiego, pozbawione oparcia w faktach i w obowiązującym prawie międzynarodowym.

Remigiusz Bierzanek

„DER DEUTSCHE ARBEITER- UND BAUERNSTAAT”. Herausgegeben von der Deutschen Akademie für Staats- und Rechtswissenschaft „Walter Ulbricht” VEB Deutscher Zentralverlag. Berlin 1960, s. 404.

Recenzowana książka wydana została z okazji 10-lecia powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Składa się ona z dwóch części: I. Powstanie, istota i budowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej; II. Zarys polityki Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Pierwsza część składa się znow z dziewięciu rozdziałów, druga z sześciu, napisanych przez różnych autorów, wśród których znajdują się znani naukowcy, np. Herbert Kröger, Gerhard Schulze i Stephan Doernberg. W przedmowie Hans Jendretzky, wiceminister spraw wewnętrznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zaznacza, iż zadaniem pracy jest poinformowanie publiczności

„o rozwoju, istocie i zadaniach ludowodemokratycznej władzy państwowej w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Rozprawy jako całość mają na celu przedstawić szerokiemu kręgowi zainteresowanych czytelników wewnątrz i zewnątrz Niemieckiej Republiki Demokratycznej w grubszych zarysach obraz praw, powstania i rozwoju władzy robotników i chłopów w Niemieckiej Republice Demokratycznej i jej konkretne formy na obecnym etapie w pełni postępującej budowy socjalizmu” (s. 5).

Książka spełnia w zasadzie zadania, o których mówi Jendretzky. Zapoznaje ona czytelnika z poważnymi osiągnięciami w ciągu 10-lecia istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, a zarazem wskazuje drogę dalszego rozwoju tego państwa.

W pierwszym rozdziale H. Kröger pisze o rozwoju antyfaszystowsko-demokratycznego ustroju w Niemczech wschodnich, o stworzeniu ludowodemokratycznej władzy państwowej, o rozwoju socjalistycznej demokracji oraz o obecnych głównych zadaniach władzy ludowodemokratycznej wytyczonych na V Zjeździe SED w lipcu 1958 r. w związku z realizacją planu siedmioletniego w NRD. W zasadzie autor ujmuje tutaj w sposób syntetyczny sprawy, o których pisał już gdzieś indziej, np. w „Handbuch der Volkskammer” — 3 Wahlperiode 1959 (s. 5—30), w „Jahrbuch der Deutschen Demokratischen Republik 1956” (s. 87—114). Wywody autora cechuje precyzja i jasność w formułowaniu myśli.

W następnym rozdziale S. Doernberg i K. Urban rozwijają szerzej zagadnienia,

⁴ Por. Dokumente zur Aussenpolitik der Regierung der DDR, tomy I—III.

poruszone już uprzednio przez Krögera, a mianowicie rozwój władzy robotników i chłopów w Niemczech wschodnich (1945—1949). O tych sprawach pisał już Doernberg w swojej wartościowej, opartej na bogatym materiale źródłowym pracy pt. „Die Geburt eines neuen Deutschland 1945—1949. Die antifaschistisch-demokratische Umwälzung und die Entstehung der DDR”¹. Drugi rozdział omawianej książki przedstawia więc właściwie w głównych zarysach historię Niemiec wschodnich od upadku III Rzeszy do powstania w dn. 7 X 1949 r. Niemieckiej Republiki Demokratycznej, czyli pierwszy etap rewolucji demokratycznej.

W rozdziale trzecim W. Weichert pisze o rozwoju ekonomicznej bazy w NRD i kształtowaniu się moralno-politycznej jedności narodu (s. 75—108). Problemy poruszone w tym rozdziale zainteresują niewątpliwie przede wszystkim naszych ekonomistów, którzy znajdują tu może uzupełniające dane dla istniejącej u nas dość obszernej literatury naukowej z tego zakresu.

W następnym rozdziale G. Schüssler i E. Weihrach omawiają rolę i zadanie SED w budowie ustroju socjalistycznego w NRD (s. 109—130). Autorzy wskazują na powiązanie partii z masami pracującymi, na ideologiczną walkę o umocnienie jedności i zwartości partii, na walkę z oportunizmem itd.

Kolejny rozdział książki jest poświęcony organizacji masowym: Demokratycznemu Blokowi i Frontowi Narodowemu. Najszerzej autorzy omawiają rolę Wolnego Związku Niemieckich Związków Zawodowych, Wolnej Młodzieży Demokratycznej Niemiec w budowie socjalizmu w NRD, szczególnie w ramach planu 7-letniego. Autorzy nie wspominają natomiast o Związku Wzajemnej Pomocy Chłopskiej, chociaż np. Demokratycznemu Związkowi Kobiet Niemieckich poświęcają sporo miejsca. W tym rozdziale, podobnie jak i w innych, znajdujemy często przykłady pracy z terenu, przez co lepsze uzasadnienie uzyskują poszczególne tezy, a ponadto poruszona problematyka wywołuje w ten sposób większe zainteresowanie czytelnika.

Cztery końcowe rozdziały pierwszej części książki muszą ze względu na poruszone w nich zagadnienia najbardziej zainteresować prawnika. W pierwszym z tych rozdziałów G. Schulze pisze o organach władzy państwowej z położeniem nacisku na jej ogniwa terenowe. O tych sprawach pisał częściowo Schulze już gdzieś indziej np. w „Jahrbuch der Deutschen Demokratischen Republik 1957”. Specjalną uwagę poświęca autor ustawie o terenowych organach władzy państwowej z 17 I 1957 r.² i ustawie o uproszczeniu i udoskonaleniu pracy aparatu państwowego z 11 II 1958 r.³ Natomiast mało miejsca poświęca Izbie Ludowej, a jeszcze mniej Radzie Ministrów. O urzędzie prezydenta NRD nie ma w ogóle wzmianki. Szkoda też, że autor nie wskazał dostatecznie na zmiany, jakie zaszły ostatnio w strukturze i uprawnieniach Rady Ministrów w związku z uchwaleniem ustawy z 11 II 1958 r. Natomiast strukturę organizacyjną centralnych organów władzy państwowej, a w szczególności terenowych jej ogniw szkic zamieszczony w książce obrazuje w sposób przejrzysty.

W drugim ze wspomnianych rozdziałów prawniczych R. Schindler pisze o aparacie sprawiedliwości w NRD. Autor omawia najpierw zakres uprawnień i obowiązków prokuratury, a dopiero później pisze o jej strukturze organizacyjnej. Dużo miejsca, i słusznie, autor poświęca współpracy terenowej władzy państwowej z sądami i prokuratą. Trzeba bowiem pamiętać, że ustawodawstwo w NRD przywiązuje dużą wagę do współpracy terenowej władzy państwowej z aparatem sprawiedliwości.

¹ Stephan Doernberg, Die Geburt eines neuen Deutschland 1945—1949. Die antifaschistisch-demokratische Umwälzung und die Entstehung der DDR. Berlin 1959, s. 537.

² Gesetz über die örtlichen Organe der Staatsmacht v. 17. 1. 1957. GBl nr 8 z 26. I. 1957.

³ Gesetz über die Vervollkommnung und Vereinfachung der Arbeit des Staatsapparates der Deutschen Demokratischen Republik v. 11 II 1958. GBl nr 11 z 19 II 1958.

Pułkownik H. Dünow omawia w kolejnym rozdziale zadania, jakie stoją przed Policją Ludową i Armią Ludową w NRD (s. 211—231). Sądzę, że ostatni rozdział pierwszej części omawianej książki mówiący o socjalistycznym prawie i socjalistycznej praworządności pióra J. Hemmerlinga, winien się być znaleźć na pierwszym miejscu wspomnianych rozdziałów prawniczych. Rozdział ten bowiem z natury rzeczy porusza nie tylko problematykę dotyczącą NRD lecz wspólną wszystkim państwom socjalistycznym.

Autorzy drugiej części książki omawiają następujące zagadnienia: a) rozwój gospodarki narodowej w planie 7-letnim, b) politykę agrarną w planie 7-letnim, c) socjalistyczną politykę kulturalną, d) politykę zagraniczną Niemieckiej Republiki Demokratycznej, e) międzynarodowe powiązania gospodarcze Niemieckiej Republiki Demokratycznej, f) walkę narodu niemieckiego o zawarcie traktatu pokojowego. Czytelnik, zwłaszcza ekonomista, znajdzie tutaj sporo interesującego materiału. W związku z tą drugą częścią książki nasuwają się jednak wątpliwości, czy jej konstrukcja jest zupełnie właściwa, czy nie należało zastosować układu tematycznego i kolejno omówić sprawy gospodarcze, polityczne, prawne, kulturalne. Szkoda też, że autorzy nie podali wykazu materiałów źródłowych do przedstawionej problematyki.

Recenzowana książka „Der Deutsche Arbeiter- und Bauernstaat” ze względu na poruszaną w niej tematykę, opracowaną przez znanych autorów, zasługuje na dokładne zapoznanie się z nią. Wzbogaca ona wiadomości o Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Kazimierz Nowak

JADWIGA I STANISŁAW LESZCZYCCY: Przez Saksonię, Harc i Turynię. Wiedza Powszechna, Warszawa 1961, s. 264 + 2 mapy, ilustr.

Na półkach księgarskich ukazała się wyżej wymieniona książka geograficzno-krajoznawcza o charakterze popularnonaukowym. Książka w efektownej obwolucie, pełna zdjęć fotograficznych i mapek, drukowana ładną czcionką, już przez samą szatę graficzną może zainteresować czytelnika. Jeśli do tego dodamy barwny, narracyjny styl wypowiedzi autorów oraz znajomość kraju i wiedzę geograficzną, jaką zapewnia autor tej miary, co prof. Stanisław Leszczycki, otrzymamy pełny obraz wartościowej pozycji bibliograficznej tego sezonu.

W polskiej powojennej literaturze prawie zupełnie brak jest książek o NRD, a wzrastające u nas zainteresowanie turystyczne tym krajem oraz coraz bardziej zacieśniające się stosunki gospodarcze i kulturalne między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną wymagają polskich opracowań wszelkiego typu o tym kraju. Toteż z dużym zainteresowaniem i zadowoleniem należy powitać pojawienie się tej pierwszej pozycji geograficznej o NRD.

Opisany w omawianej pracy teren Niemiec południowych, tj. Saksonii, Turynii i gór Harcu został wybrany przez autorów nie tylko ze względu na dokładne zwiedzenie przez nich tego obszaru, lecz również ze względu na większą atrakcyjność turystyczną oraz znaczenie gospodarcze tej części NRD, stanowiącej ponad 1/3 całego terytorium państwa. Mimo że treść książki ujęta jest w opis podróży samochodowej i obserwacje autorów prowadzone w czasie jazdy, podczas wycieczek pieszych, podczas kontaktów z poszczególnymi ludźmi i uniwersyteckimi ośrodkami naukowymi, to jednak całość układu się w trzy systematyczne działy, związane z krainami geograficznymi: Saksonią, Harcem i Turynią. Po przeczytaniu rozdziałów o pozornie luźno związanych, prawie że reporterskich tytułach, czytelnik otrzymuje dość pełny obraz przyrody, zabytków, życia gospodarczego całości. Dobre usystematyzowanie treści podnosi jeszcze dodanie w każdej z trzech części